

Wrocław 2015.10.01

List otwarty do środowisk akademickich i biznesowych

Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy.

Niniejszy list kieruję do wszystkich Polaków, ale w szczególności do środowisk akademickich i biznesowych, którym zależy na mądrych, zaradnych i bogatych obywatelach Polski w Polsce! Co prawda większość z Was, jeśli mnie w ogóle kojarzy, to łączy z geologią, surowcami i tzw. gazem łupkowym, dlatego osobno przedstawiam mój pogląd na niezbędne kroki w sprawie nauki, innowacji, szkolnictwa wyższego i przede wszystkim przedsiębiorczości akademickiej. To są nierozzerwalne zagadnienia, które powinny występować w dodatnim sprzężeniu zwrotnym. Powyższe w zasadzie nie ma miejsca w Polsce, a bez tego nadal będą niskie dochody pracowników, brak perspektyw dla studentów (w najlepszym wypadku umowy śmieciowe), niemoc, marazmem, marnotrawstwo, dyktatura „przynaukowych”. Wyjazd absolwentów za granicę lub „załapanie” się przy grupie „załatwiaczy” zdaje się być jedynym wyjściem. Otóż nie – możemy i damy radę!

Wykształcenie miliona osób, które wyjechały z Polski z powodów ekonomicznych kosztowało rodziców i budżet Państwa łącznie setki miliardów złotych. Ten wypływ kapitału trwa. Dlatego nowy układ sił politycznych w Sejmie RP musi odwrócić ten trend – dać szansę tu w Ojczyźnie! Musi się opłacić być „dobrym” by żyć dobrze Tutaj! Wykorzystajmy na większą skalę idee funkcjonujące w najbardziej zaawansowanych gospodarko państwach, a także nasze, w tym wrocławskie, doświadczenia. Moim planem na zaradzenie upośledzeniu nauki, będzie intensywne oddziaływanie w Sejmie i rządzie. Jak niemal we wszystkim, problemem jest organizacja Państwa. Nowe działania to w praktyce będzie tyle orka na ugorze co budowa o nowa, obok – stąd przedstawione kroki traktować należy jako wstępne – do znaczącej rozbudowy/modyfikacji. Wszelkie uwagi z pokazaniem związków przyczynowo-skutkowych będą dla mnie niezmiernie cenne.

Pierwsze działania w nowym Sejmie/rządzie:

1. powołanie Parlamentarnego Zespołu Innowacji i Przedsiębiorczości Akademickiej,
2. skompletowanie zespołu doradców, którzy osiągnęli sukces w tym zakresie w Polsce,
3. współpraca z funkcjonującymi inicjatywami pozarządowymi (w tym, z naszego ośrodka np. ze Środowiska Dolnośląskiej Rady Przedsiębiorczości i Nauki przy Dolnośląskiej BCC), autorami opracowań, stowarzyszeniami branżowymi, inne...
4. wypracowanie kodeksu dobrych praktyk dla pracowników wyższych uczelni,
5. zmiany legislacyjne i uproszczenie/ułatwienia wdrożeniowe systemu patentowego,
6. przygotowanie programu nauczania przedsiębiorczości począwszy już od przedszkola aż po studia doktoranckie,
7. implementowanie rezultatów w programy rządowe,
8. powołanie rządowej Agencji Przedsiębiorczości Akademickiej (APA),
9. asygnata dodatkowych(!) kilku dziesiątych do 1,5 % PKB (nie kosztem dzisiejszych nakładów na naukę) dla grupy poniżej 35r życia,
10. 2,5% PKB na naukę (w tym „naukowy biznes”).

Zakładane cele:

1. ułatwienie absolwentom zakładania firm,
2. dofinansowanie działalności firm typu start-up (podział ryzyka),
3. poprawa jakości kształcenia,
4. wiedza (wiadomości+myślenie) narzędziem,
5. reinwestycje APA - uzyskanie przez APA wystarczającej stopy zwrotu wynikającej z inwestycji do poziomu umożliwiającego reinwestowanie.

Oczekiwane rezultaty

1. zwiększenie liczby firm spin-off i spin-out,
2. wyjazdy zagraniczne jedynie w celu zdobycia doświadczenia, a nie z powodów ekonomicznych,
3. wyższe zarobki naukowców,
4. budowa nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy,
5. odwrócenie kierunków migracji absolwentów szkół wyższych (drenaż do Polski).

Powyższe nie ma ograniczeń w kierunkach/profilach naukowych, bowiem każda wiedza może być narzędziem biznesu. Jeśli, ktoś z Państwa uznaje przedstawiony program za realny i uczciwy, to proszę o wsparcie/zaangażowanie takie jakie tylko sobie sam wymyśli. Oddanie głosu to minimum. Próbowałem o to „zawalczyć” kandydując na stanowisko rektora Uniwersytetu Wrocławskiego (2004), tworzyłem zręby takiego działania w rządzie (2005-7) w zakresie działalności geologiczno-górnictwa i gospodarki środowiskiem (znana jest tylko inicjatywa poszukiwań gazu w łupkach), czy tworząc (wtedy z sukcesem) program do Climate KIC i departament Klimatu i Energii EIT+ (2008-11), pracując w Sejmie, itp. Wiem co to znaczy mieć wiele udokumentowanych pomysłów na patenty, których nie opłaca się patentować. Mam 4-kę dzieci i chcę sukcesu Polski także dla nich. Nie bądźmy bierni, nie wyjeżdżajmy robiąc pustą naszą przestrzeń dla innych, walczmy o swoje Tutaj, bo inaczej nie będziemy mieli naprawdę swojego nigdzie. Jeśli chcecie działać to razem – i nie zawahajcie się mnie użyć! ☺

Przy okazji, nowego roku akademickiego 2015/2016 wszystkim studentom i pracownikom uczelni życzę wszystkiego najlepszego.

Serdecznie pozdrawiam
Prof. zw. dr hab. Mariusz Orion Jędrysek,
Uniwersytet Wrocławski,
Poseł Prawa i Sprawiedliwości,